

Sygn. akt VI Ka 589/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Małgorzata Bańkowska

protokolant: p.o. protokolant sądowy Aneta Kniaziuk

przy udziale prokuratora Anny Radyno-Idzik

po rozpoznaniu dnia 6 września 2016 r.

sprawy M. R. s. S. i D. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie

z dnia 17 listopada 2015 r. sygn. akt IV K 946/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego z opłaty za drugą instancję, a kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 516,60 zł powiększoną o kwotę podatku VAT, za obronę oskarżonego przed sądem drugiej instancji.

Sygn. akt: VI Ka 589/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje. Apelacji obrońcy oskarżonego M. R. nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący kwestionując ustalenia faktyczne wskazuje, że doszło do szeregu naruszeń prawa procesowego, co mogło mieć wpływ na treść wydanego wyroku, szczególnie w zakresie dotyczącym okoliczności rzutujących na wymiar kary.

Zaprezentowana w treści apelacji argumentacja obrońcy, w ocenie sądu okręgowego stanowi wyłącznie próbę niczym nie popartej polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji.

Wnikliwa analiza całości materiału dowodowego zebranego w sprawie nie daje podstaw do stwierdzenia, iż Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie dopuścił się jakiegokolwiek błędu przy ustalaniu stanu faktycznego. Przesłanki, którymi kierował się przy wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia znajdują pełne odzwierciedlenie w jego uzasadnieniu, które zostało sporządzone w sposób umożliwiający jego kontrolę instancyjną.

Sąd rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, dokonał wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz poczynił właściwe ustalenia faktyczne, na podstawie których prawidłowo ustalił, że M. R. dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego, opisanego w treści art. 178a § 1 i 4 kk.

Znajdujący się w aktach sprawy protokołu badania stanu trzeźwości (k. 5) jednoznacznie wskazuje, że ujawniona podczas badania oskarżonego zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu wynosiła odpowiednio 1, 41

mg/l, 1,35 mg/l i 1,33 mg/l, w związku z czym niemalże sześciokrotnie przekraczała wskazaną w treści art. 115 § 16 kk dopuszczalną ilość, u kierującego pojazdem mechanicznym.

Dodatkowo zeznania świadka M. M., a zwłaszcza zawarty w nich opis zachowania oskarżonego w momencie zatrzymania go - bełkotliwa mowa, niemożność poprawnej odpowiedzi na zadane pytania, jego wygląd zewnętrzny oraz sposób w jaki prowadził pojazd mechaniczny w pełni uzasadniają twierdzenie sądu meriti, iż M. R. znajdował się w stanie silnego upojenia alkoholowego.

Jest powszechnie widome, że tak wysoki stopień upojenia alkoholowego, powoduje u każdego kierowcy realne upośledzenie możliwości podejmowania prawidłowych decyzji i reakcji w ruchu drogowym.

W świetle tak zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego chybionym jest zarzut obrońcy, że sąd nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego toksykologa na okoliczność ustalenia wpływu zawartości alkoholu znajdującego się w organizmie M. R., na jego psychomotorykę, albowiem tego typu ustalenie nie wymagało w tej sprawie wiedzy specjalnej.

Nie istniała też konieczność przeprowadzania dowodu z opinii biegłego specjalisty terapii uzależnień, na okoliczność stopnia uzależnienia oskarżonego od alkoholu w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu oraz podjętej przez niego terapii odwykowej i jej wpływu na postawę i postępowanie oskarżonego.

Należy zauważyć, że oskarżony był już wcześniej karany za prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu i nie wyciągnął z tego faktu żadnych pozytywnych wniosków na przyszłość.

Nie zmienił swojego postępowania i po raz kolejny prowadził pojazd pod wpływem alkoholu.

Leczenie przeciwalkoholowe rozpoczął dopiero po popełnieniu czynu, który stał się przedmiotem niniejszego postępowania.

Zachowanie oskarżonego stanowi wręcz podręcznikowy przykład tzw. "winy na przedpolu czynu zabronionego". Oskarżony z własnego doświadczenia znał działanie alkoholu na organizm ludzki i z powodzeniem mógł przewidzieć skutki jego działania. Miał również świadomość (wynikającą chociażby z faktu uprzedniego skazania za prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu), że prowadząc w tym stanie pojazd mechaniczny popełnia przestępstwo.

Mając to na względzie należy stwierdzić, że wielokrotnie podnoszone przez skarżącego faktu uzależnienie M. R. od alkoholu, oraz stwierdzony przez biegłych stan zależności alkoholowej w żadnym wypadku nie mogą stanowić jakiegokolwiek okoliczności łagodzącej.

Oskarżony nie był zdeterminowany żadnymi okolicznościami, które w sposób obiektywny, choć częściowo usprawiedliwiałyby jego zachowanie, co wprost wynika z jego wyjaśnień złożonych na etapie postępowania przygotowawczego. Nie istniała więc konieczność dosłuchania go na okoliczności, których w ogóle nie podawał, zaś obrońca nie sprzeciwiał się by sąd procedował pod nieobecność oskarżonego.

Kara wymierzona oskarżonemu, wbrew twierdzeniom obrońcy, nie nosi cech rażącej surowości i jest w pełni zgodna z dyrektywami zawartymi w art. 53 § 1 i 2 kk.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikają żadne szczególne okoliczności, które pozwoliłyby, zgodnie z treścią art. 69 § 4 kk, zastosować wobec M. R. dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności.